Renata Tanajewska

Charakter prawny zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w przepisach kodeksu spółek handlowych

Studia Prawnoustrojowe nr 20, 77-88

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Renata Tanajewska
Wydział Prawa
Uniwersytet w Białymstoku

Charakter prawny zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w przepisach kodeksu spółek handlowych

Wprowadzenie

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ma charakter kapitałowy, co oznacza iż jej cechą charakterystyczną jest łączenie się kapitałów. Zrzeszenie się osób, jako warunek zawiązania czy istnienia spółki, traktowany jest drugoplanowo. W konsekwencji rola i pozycja wspólników, ich uprawnienia i obowiązki uzależnione są od ilości (czy też wartości) posiadanych udziałów, inaczej – zaangażowania kapitałowego[1]. A. Kidyba podkreśla, że pomimo nazwy pozornie wskazującej na ograniczenie odpowiedzialności (spółka z o.o.), w rzeczywistości spółka odpowiadać będzie całym majątkiem bez ograniczeń, a wspólnicy ponoszą ryzyko do wartości wkładów wniesionych do spółki[2]. Powyższe stanowisko poparł także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 marca 1996 r. (II CRN 25/96), w którym stwierdził, że „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, uregulowana w przepisach art. 158–306 i częściowo art. 491–497 k.h., stanowi wspólnotę kapitałów, a nie tylko zrzeszenie wspólników skupionych wokół obranego celu gospodarczego"[3]. Tym samym priorytet otrzymał kapitałowy charakter spółki. Podobne zdanie wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 grudnia 1996 r. (II CKU 38/96): „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ma wprawdzie charakter osobowo-kapitałowy, jest jednak przede wszystkim spółką kapitałową. Formalnym tego wyrazem jest zarówno instytucja kapitału zakładowego, jak i możliwość utwo-

[1] R. Pabis, [w:] J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski, K. Oplustil, R. Pabis, A. Rachwał, M. Spyra, G. Suliński, M. Tofel, R. Zawłocki, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2012, art. 151, Nb 3, s. 576.

[2] A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do art. 1–300 k.s.h.*, Wolters Kluwer, Warszawa 2011, s. 604.

[3] Akt prawny powołany w orzeczeniu jest nieaktualny, ale wyrażone stanowisko przez Sąd Najwyższy w dalszym ciągu jest utrzymane.

rzenia jednoosobowej spółki z o.o.". W związku z powyższym wspólnicy mają ograniczony wpływ na bezpośrednie kierowanie działalnością spółki. Ograniczenie przejawia się nie tylko w odpowiedzialności za zobowiązania spółki, ale przede wszystkim w ustawowych uprawnieniach zarządczych. Zgromadzenie wspólników podejmuje uchwały w kwestiach ważnych ze względu na istnienie czy cel działalności spółki, jednak nie w sprawach bieżących, codziennych, wprost związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą. Te sprawy spółki z o.o. są bowiem prowadzone przez organ spółki, jakim jest zarząd. Organ ten posiada pełne kompetencje do jej reprezentowania. Należy uznać, że zarząd ma bezpośredni wpływ na funkcjonowanie spółki, a w odniesieniu do stosunków gospodarczych odgrywa rolę strategiczną w prawidłowym funkcjonowaniu podmiotu.

Postawioną tezę można udowodnić w oparciu o niektóre tylko przepisy kodeksu spółek handlowych (dalej jako k.s.h.).

Po pierwsze art. 163 k.s.h. wskazuje, jakie czynności są konieczne do powstania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, tj. zawarcie umowy spółki, wniesienie przez wspólników wkładów na pokrycie całego kapitału zakładowego, a w razie objęcia udziału za cenę wyższą od wartości nominalnej – także wniesienie nadwyżki, z uwzględnieniem art. 158 § 1^1 k.s.h., powołanie zarządu, ustanowienie rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej, jeżeli wymaga tego ustawa lub umowa spółki, wpisu do rejestru. Do rejestracji spółki konieczne jest powołanie zarządu spółki (także ustanowienie rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej, jeżeli wymaga tego ustawa lub umowa spółki). Wymóg ten dotyczy jedynie obligatoryjnych organów. Niezbędne jest powołanie zarządu, gdyż organ ten, obok zgromadzenia wspólników, jest ustawowo wymagany. Wpisanie w treść umowy członków zarządu bez faktycznego obsadzenia członków, tj. fikcyjnie ustanowienie zarządu, jest niekompletne. Wówczas traktuje się taką sytuację jako brak prawidłowo ustanowionego organu. Zgromadzenie wspólników, w przeciwieństwie do zarządu, nie ma przewidzianego w ustawie szczególnego sposobu powoływania ani czasu, w jakim powołanie powinno nastąpić. Zarząd, aby mógł zostać uznany za prawidłowo ustanowiony, musi być obsadzony konkretnymi osobami fizycznymi. Osoby te nie mogą być skazane prawomocnymi wyrokami za przestępstwa, które zostały wymienione w art. 18 § 2 k.s.h., np. ogłoszenie nieprawdziwych danych odnośnie rejestracji i działalności spółki[4]. W myśl przepisów k.s.h. zarząd obligatoryjnie obsadzany jest przez osoby fizyczne, zaś wspólnikami mogą być także osoby prawne. Wynika to z faktu, iż co do zasady zarząd ponosi odpowiedzialność za działalność spółki, zatem ustawowe umożliwienie obsadzania osobami prawnymi zarządu mogłoby doprowadzić do sytuacji, w której dochodzenie roszczeń z tytułu wyrządzenia spółce szkody byłoby znacznie utrudnione lub nawet niemożliwe.

[4] A. Kidyba, *Kodeks...*, t. I, art. 163, s. 672.

Po drugie, w myśl art. 201 § 1 k.s.h. zarząd prowadzi sprawy spółki i reprezentuje spółkę. Zatem także do głównych zadań zarządu należy gospodarowanie majątkiem spółki w taki sposób, aby wypracować zysk, a przynajmniej nie spowodować straty. Zarząd prowadzi poza tym negocjacje z kontrahentami, przygotowuje plany biznesowe, bada wahania rynku, wykonuje konieczne analizy ekonomiczne, podejmuje decyzje o charakterze logistycznym.

Po trzecie, zgodnie z art. 20 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, wniosek o ogłoszenie upadłości może zgłosić w stosunku do osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, którym odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, każdy, kto ma prawo je reprezentować sam lub łącznie z innymi osobami. W przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zarząd będzie zobowiązany do złożenia w odpowiednim terminie wniosku o ogłoszenie upadłości[5]. Tym samym jeśli nie wykona swego obowiązku, może liczyć się z koniecznością poniesienia odpowiedzialności za niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w ustawowym terminie. Przy tym zarządowi grozi odpowiedzialność za poniesioną stratę przez spółkę, jeśli wniosek o ogłoszenie upadłości zostanie oddalony z powodu niedotrzymania terminu bądź braków formalnych wniosku.

Po czwarte art. 276 § 1 k.s.h. stanowi, że likwidatorami spółki są członkowie zarządu, chyba że umowa spółki lub uchwała wspólników przewiduje inne warunki. Wraz z otwarciem likwidacji zarząd jako organ spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ustaje, a mandaty członków zarządu wygasają. Nie powoduje to jednak wygaśnięcia uprawnień wynikających z umowy o pracę bądź innego stosunku prawnego będącego podstawą pełnienia funkcji członka zarządu. Szczególną sytuację stanowi umowa o pracę zawarta na czas nieokreślony, gdyż rozwiązanie stosunku pracy wymaga wypowiedzenia, a otwarcie likwidacji nie powoduje wypowiedzenia umowy o pracę[6]. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 1984 r. (I PRN 111/84), „oświadczenie woli pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę jest złożone pracownikowi wówczas, gdy doszło do niego w sposób umożliwiający mu zapoznanie się z treścią tego oświadczenia". Analizując zagadnienie rozwiązania umowy o pracę z członkami zarządu, należy uznać, że do chwili otrzymania przez członków zarządu spółki pisemnego oświadczenia o rozwiązaniu z nimi stosunku pracy pełnią oni swoje funkcje w dalszym ciągu[7]. W związku z tym i na podstawie dyspozycji zawartej w art. 276 § 1 k.s.h. członkowie zarządu mogą po otwarciu likwidacji działać jako likwidatorzy działający

[5] S. Ociessa, [w:] A. Witosz, A.J. Witosz (red.), *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, LexisNexis, Warszawa 2012, art. 20, Nb 10, s. 121.

[6] J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski i in., op. cit., art. 276, Nb 1, Legalis.

[7] M.T. Romer, *Prawo pracy. Komentarz*, LexisNexis, Warszawa 2012, art. 30, Nb 13, s. 303.

z mocy ustawy. Należy jednak podkreślić, że po otwarciu likwidacji zarząd jako organ spółki traci uprawnienia zarządcze, w tym też zakresie członkowie nie są kompetentni do podejmowania działań. Dotychczasowi członkowie zarządu mogą działać dalej, ale jako likwidatorzy, jeśli ustawa albo umowa nie stanowi inaczej[8]. Do działalności likwidatorów stosuje się wówczas co do zasady przepisy określające zasady funkcjonowania zarządu. Tym samym likwidator ma takie same prawa, jak członek zarządu[9].

W literaturze wykazano, że początki podziału na osoby fizyczne i osoby prawne pojawiły się już państwie rzymskim. Obecnie sporne jest, czy *populus Romanus* był uważany za osobę prawną. Państwo stanowiło zbiorowość wszystkich obywateli, rozporządzało własnym majątkiem – *res publicae Romani* – oraz prowadziło działalność gospodarczą, ale wydaje się, że bazowano na normach prawa publicznego. Przystępnym przykładem osoby prawnej w prawie rzymskim były *fisci*, które wykształciły się w początkach pryncypatu i stanowiły majątek państwowy pozostawiony do dyspozycji cesarza. Funkcjonowały przy tym oddzielne *fisci* jako skarby poszczególnych prowincji. *Fiscus* realizował swoje roszczenia na drodze administracyjnej. Jednakże odkąd zaczął realizować swoje prawa na drodze cywilnoprawnej, zaczęto traktować go jako osobę prawną wyposażoną w szereg przywilejów. Prawo rzymskie rozdzieliło osoby wchodzące w skład osób prawnych od praw majątkowych osób prawnych (stowarzyszeń, fundacji, kościołów). Oznaczało to, że majątek należał do osoby prawnej, a osoby wchodzące w skład osób prawnych nie ponosiły odpowiedzialności za działalność osób prawnych[10]. Wyodrębnienie się organów można zaobserwować w działalności stowarzyszeń. Prawo rzymskie nie regulowało prawnie stosunków wewnętrznych w tych osobach prawnych. Najwyższa władza sprawowana była przez zgromadzenie członków, które wybierało funkcjonariuszy pełniących funkcję organów stowarzyszenia. Zasady funkcjonowania, zadania organów i rola organów, prawa i obowiązki członków określone były w statucie stowarzyszenia – *lex collegii*[11].

Wracając do obecnej rzeczywistości prawnej, w myśl art. 38 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i zgodnie z opartym na niej statutem. Mechanizm działania osoby prawnej oparty jest na teorii organów. Doktryna odrzuca teorię przedstawicielstwa, zgodnie z którą organ osoby prawnej porównywany był do przedstawiciela osoby fizycznej ograniczonej

[8] J.A. Strzępka (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2012, art. 274, Nb 4, s. 664.

[9] Ibidem, art. 275, Nb 1, s. 666.

[10] M. Zabłocka, W. Wołodkiewicz, *Prawo rzymskie. Instytucje*, C.H. Beck, Warszawa 2009, s. 88.

[11] W. Litewski, *Prawo rzymskie prywatne*, LexisNexis, Warszawa 2003, s. 149.

w zdolności do czynności prawnych lub pozbawionej zdolności do czynności prawnych. Według teorii organów, do kreacji i urzeczywistniania woli osoby prawnej ustanowione są jednostki będące osobami fizycznymi i wchodzące w skład tych organów. Charakter organu jednostce lub zespołowi ludzi nadają przepisy wyznaczające ustrój osoby prawnej[12].

Powyższe wprowadzenie miało na celu nakreślenie niezbędnej roli zarządu w prowadzeniu spraw spółki i reprezentacji spółki. Jak wykazano, zarząd nadaje bezpośredni kierunek działań spółce w każdej sytuacji prawnej, w której spółka się znajduje. Czy w związku z ważną, w sensie semantycznym, pozycją zarządu, zasady funkcjonowania tego organu zostały w pełni przewidziane przez ustawodawcę, czy ustawodawca pozostawił swobodę w kształtowaniu reguł działalności zarządu wspólnikom spółki, którzy mogą samodzielnie je ustanowić? W myśl rzymskiej zasady *ubi ius incertum, ibi ius nullum* – gdzie prawo, tam obowiązek[13], jeżeli zagadnienie faktyczne nie jest uregulowane prawnie, nie ma obowiązku dostosowania swojego działania do ustawowego wzorca, gdyż takowy nie istnieje. Jaki związek ma przytoczona zasada z zarządem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością? Zamiarem niniejszej pracy jest ukazanie braku zupełności regulacji prawnej k.s.h. w zakresie zwoływania posiedzeń zarządu i podejmowania uchwał przez zarząd oraz przedstawienie praktycznych metod uzupełnienia luk prawnych zaproponowanych przez doktrynę.

Zawiadomienie o posiedzeniu zarządu

Zarządowi przypisuje się rolę wykonawczą bądź zarządzająco-reprezentacyjną. Wynika to z faktu, że z jednej strony realizuje on decyzje i uchwały wspólników oraz zamierzenia określone umową spółki, z drugiej – kieruje bieżącą działalnością spółki. Dlatego też organ ten posiada uprawnienia wewnętrznej sfery zarządzania, jak też reprezentacji na zewnątrz[14]. Ustanowienie zarządu pozwala na oddzielenie, przynajmniej formalne, wspólników od zarządzania kapitałem i majątkiem spółki. Tym samym ze względu na odrębność spółki od wspólników niedopuszczalne jest władcze wpływanie udziałowców na bieżące zarządzanie sprawami spółki przez zarząd. Jednakże zarząd nie jest w pełni autonomiczny. Chociaż przy wykonywaniu swoich uprawnień jest niezależny zarówno od wspólników jako właścicieli spółki, jak

---

[12] M. Pazdan, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz do artykułów 1–449[10]*, C.H. Beck, Warszawa 2011, t. I, art. 38, Nb 1, s. 199.

[13] I. Kamińska-Szmaj (red.), *Słownik Wyrazów Obcych*, cz. 2: *Sentencje, Powiedzenia, Zwroty*, Europa 2001.

[14] A. Koch, J. Napierała (red.), *Prawo spółek handlowych. Podręcznik akademicki*, Wolters Kluwer, Warszawa 2011, s. 313–314.

i od zgromadzenia, każdy członek zarządu może być odwołany uchwałą wspólników[15]. W myśl art. 203 § 1 k.s.h. członkowie zarządu mogą być odwołani w każdym czasie uchwałą wspólników, co więcej – nie jest konieczne uzasadnienie odwołania członka[16]. W związku z powyższym odwołanie może mieć podstawy niezwiązane z nieprawidłowościami przy wykonywaniu funkcji członka zarządu, ale wynikać z braku aprobaty dla prowadzonej polityki przedsiębiorstwa.

A. Koch, posługując się teorią organów, wyjaśnia działania podejmowane przez zarząd, tj. prowadzenie spraw spółki i jej reprezentację, jako działania własne spółki i wywołujące dla niej bezpośrednie skutki prawne[17]. Wchodząc w polemikę z ustawodawcą, należy postawić dwa pytania: Jak działa zarząd? Gdzie zawarte są regulacje szczególne w stosunku do sposobu działalności zarządu jako organu (zespołu ludzi)?

Odpowiadając na pytanie pierwsze, zwraca się szczególną uwagę na zakres czynności możliwych do podjęcia przez zarząd. Na podstawowe zasady działania zarządu wpływają reguły obowiązujące osobę prawną, czasem mające normatywną podstawę, czasem wynikające ze stosowanej praktyki. Porządek kompetencji w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością bazuje na rozdzieleniu uprawnień między organy, którym konkretnie i szczegółowo określono kompetencje, tj. zgromadzenie wspólników, radę nadzorczą czy komisję rewizyjną i organ, którego kompetencje określono ogólnie, czyli zarząd[18]. W literaturze wyodrębniono czynności o charakterze porządkowym, ale są to również czynności mieszczące się w kategorii prowadzenia spraw[19]. Zarząd spółki z o.o. oprócz regulowania wewnętrznych stosunków przedsiębiorstwa, np. zawierania umów o pracę z pracownikami czy ustalania regulaminu pracy i bhp, ma w zakresie swoich kompetencji szereg zadań zewnętrznych, m.in.. zawieranie umów z kontrahentami, promowanie przedsiębiorstwa, składanie oświadczeń woli, podejmowanie czynności procesowych. Fundamentalna różnica w zakresie kompetencji zarządu, reprezentacji i prowadzenia spraw wynika z ochrony bezpieczeństwa obrotu prawnego. O ile w zakresie prowadzenia spraw zarząd może podlegać ograniczeniom ustawowym, umownym czy ustalonym w drodze uchwały na rzecz kompetencji innych organów, o czym mowa w art. 207 k.s.h., o tyle w przypadku reprezentacji jego kompetencje są wyłączne i nie mogą być ograniczone ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich Sfera stosunków wewnętrznych obejmuje wszystkie sytuacje mające związek ze relacjami między wspólnikami

[15] R. Pabis, [w:] J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski i in., op. cit., art. 201, Nb 7, s. 764.

[16] T. Mróz, M. Stec, *Prawo gospodarcze prywatne*, C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 220.

[17] A. Koch, J. Napierała (red.), op. cit., s. 316.

[18] A. Kidyba, *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz*. C.H. Beck, Warszawa 2009, s. 461.

[19] Por. A.W. Wiśniewski, *Prawo o spółkach*, Twigger, Warszawa 1998, s. 128–129.

lub między wspólnikami a spółką, nie mogą one jednak dotyczyć stosunków z osobami trzecimi[20]. Jednakże przyjmując stan faktyczny, w którym umowa spółki nie reguluje szczegółowo kwestii organizacyjnych zarządu, tj. nie wyznacza ram prawnych funkcjonowania zarządu i zasad wewnętrznych stosunków między członkami zarządu, w jaki sposób można ustalić prawidłowe zachowania członków zarządu?

Zarząd jest organem kolegialnym oraz – jak wcześniej wykazano – pełni najważniejszą rolę w funkcjonowaniu spółki. W myśl art. 208 § 2 i 3 k.s.h. każdy członek zarządu ma prawo i obowiązek prowadzenia spraw spółki oraz każdy członek zarządu może prowadzić bez uprzedniej uchwały zarządu sprawy nieprzekraczające zakresu zwykłych czynności spółki. Jednakże już § 4 wymienionego artykułu k.s.h. stwierdza, że jeżeli przed załatwieniem sprawy nieprzekraczającej zakresu zwykłych czynności spółki choćby jeden z pozostałych członków zarządu sprzeciwi się jej przeprowadzeniu lub jeżeli sprawa przekracza zakres zwykłych czynności spółki, wymagana jest uprzednia uchwała zarządu. W przypadku, gdy członkowie zarządu nie mogą dojść do porozumienia w kwestii podjęcia wspólnej decyzji, są zobowiązani posiłkować się podjęciem uchwały. Art. 208 § 5 k.s.h. stwierdza jednoznacznie, że uchwały zarządu mogą być powzięte, jeżeli wszyscy członkowie zostali prawidłowo zawiadomieni o posiedzeniu zarządu. Pojawia się tu pierwsza poważniejsza luka prawna, którą prawdopodobnie ustawodawca celowo pozostawił zgromadzeniu wspólników do uzupełnienia zgodnie z ich wolą. Jak powinno wyglądać zawiadomienie o posiedzeniu zarządu, na którym uchwała miałaby być powzięta? Kodeks spółek handlowych nie reguluje kwestii związanych z posiedzeniem zarządu. Zatem we wskazanym zakresie obowiązuje wspomniana we wprowadzeniu zasada *ubi ius incertum, ibi ius nullum*. W związku z powyższym, gdzie należy poszukiwać możliwych rozwiązań powyższych zagadnień? Jeśli ustawa nie wyznacza warunków prawidłowego zwołania posiedzenia zarządu, na jakiej podstawie można uznać, że posiedzenie zostało zwołane prawidłowo?

Ustawowym warunkiem powzięcia uchwały jest prawidłowe zawiadomienie wszystkich członków zarządu o posiedzeniu. W związku z powyższym, jakich czynności powinien dokonać członek zarządu (lub członkowie zarządu) w celu zawiadomienia o posiedzeniu? Kodeks spółek handlowych nie uściśla treści, zgodnie z którą zawiadomienie członka zarządu będzie można uznać za prawidłowe. Podobnie ustawa nie określa sposobu zawiadomienia, ponadto nie znajduje tu zastosowania *per analogiam* art. 238 k.s.h. J. Bieniak wskazuje, że w przypadku braku szczególnych unormowań (ustawowych czy umownych) zawiadomienia można dokonać w dowolny sposób gwarantujący niezawodne i terminowe dotarcie do członka zarządu. Zawiadomienie może

[20] A. Kidyba, *Spółka...*

nastąpić przez komunikację telefoniczną, mailową, pocztą tradycyjną czy osobistą. Autor ten stwierdza, że praktyką w większych spółkach jest określenie z góry stałego terminu posiedzeń zarządu, np. w każdy poniedziałek o godzinie 10.00[21].

Zaleca się jednak uregulowanie kwestii posiedzeń zarządu, gdyż podejmowane na nich uchwały mają istotne znaczenie dla działalności spółki, a od prawidłowości zawiadomienia o posiedzeniu zarządu zależy ważność uchwał zarządu. Zasady prawidłowego zawiadamiania o posiedzeniu zarządu określone są z reguły przez uchwały wspólników, ale także w umowie spółki, regulaminie pracy zarządu, regulaminie organizacyjnym[22]. Wówczas stosuje się akty prawa wewnętrznego, gdyż stanowią one uzupełnienie luki prawnej w kodeksie spółek handlowych. Wówczas ustalenia takie mają moc bezwzględnie wiążącą. Wspólnicy mogą dowolnie określić sposób zawiadamiania o posiedzeniach zarządu. Przykładowo, jeżeli wspólnicy przyjmą w regulaminie pracy zarządu, że sposobem zawiadomienia o posiedzeniach zarządu jest list polecony wysłany na czternaście dni przed planowanym posiedzeniem zarządu, posiedzenie zwołane bez takiego zawiadomienia nie będzie zwołane prawidłowo, a w związku z powyższym uchwały podejmowane na takim posiedzeniu będą nieważne. Z drugiej strony, jeśli nie ma szczególnych regulacji odnośnie do zawiadomienia o posiedzeniu zarządu, a członek zarządu wyśle drogą elektroniczną informację o planowanym posiedzeniu zarządu, czynność taka traktowana jest jako prawidłowe zawiadomienie o posiedzeniu zarządu.

Kworum wymagane do podjęcia uchwały

Podobnie jak w przypadku zawiadomienia o posiedzeniu zarządu, kodeks spółek handlowych nie przewiduje szczególnych zasad w sprawie kworum wymaganego do podejmowania uchwał. W myśl art. 208 § 5 k.s.h. wprowadza się wymóg, że uchwały mogą być powzięte, jeżeli wszyscy członkowie zostali prawidłowo zawiadomieni o posiedzeniu zarządu[23]. W związku z powyższym ustawodawca nie uzależnił ważności podejmowanych uchwał od kworum. W konsekwencji dopuszczono możliwość podejmowania uchwał podczas nieobecności niektórych członków zarządu. Może zatem pojawić się paradoksalna sytuacja, gdy uchwała zostanie podjęta w obecności tylko jednego członka zarządu przy zarządzie składającym się z trzech członków. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego Izba Pracy, Ubezpieczeń Spo-

[21] J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski i in., op. cit.

[22] J. Strzępka (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2012, Legalis.

[23] Ibidem.

łecznych i Spraw Publicznych, wyrażonym w wyroku z dnia 10 stycznia 2006 r. (I UK 121/05), „udział w posiedzeniach zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością należy do pracowniczych obowiązków członka zarządu zatrudnionego na stanowisku wiceprezesa zarządu". Wobec tego uznaje się, że członkowie zarządu mają obowiązek brać udział w posiedzeniach zarządu w celu pełnego zarządzania i wpływania na działalność spółki, gdyż wchodzi to w zakres ich czynności.

Kwestia wymaganego kworum do podjęcia uchwały prezentuje się analogicznie do zawiadomienia o posiedzeniu zarządu. Z powodu braku regulacji nie ma obowiązku przestrzegania konkretnych zasad, gdyż te nie obowiązują. Wspólnicy mogą jednak wyznaczyć reguły podejmowania uchwał, m.in. przez określenie wymaganego kworum w umowie spółki. Wówczas uchwała będzie mogła być podjęta tylko wtedy, gdy oprócz prawidłowego zawiadomienia o posiedzeniu zarządu, zarząd będzie obradował w składzie odpowiadającym warunkom kworum zapisanym w umowie spółki[24].

Wpisanie w treść umowy spółki wymaganego kworum do podjęcia uchwały gwarantuje racjonalizm w podejmowaniu uchwał. Jeżeli w umowie nie zapisano takiego wymogu, to wystarczy, że członek zarządu, który pojawi się na posiedzeniu, zagłosuje „za" uchwałą podczas nieobecności pozostałych i taka uchwała będzie ważna. Jednakże zarząd, będąc organem kolegialnym, o czym świadczy wymóg koniecznej większości przy podejmowaniu uchwał, powinien uchwały podejmować w obecności pełnego składu zarządu, nie jedynie w obecności poszczególnych członków. Dopiero wówczas, gdy pełen skład będzie obecny na posiedzeniu, w pełni zrealizuje się teoria organów. Zarząd jako organ kieruje działaniem spółki. Jeśli w konkretnym przypadku decyduje o konieczności podjęcia uchwały, uchwała ta powinna być podjęta kolegialnie. Nieustalenie wymaganego kworum powoduje naruszenie natury art. 208 § 5 k.s.h., gdyż uchwała może zostać podjęta przez jedynego obecnego na posiedzeniu członka zarządu. Tym samym na mocy samych rozważań nie można przyjąć, że do podjęcia uchwały konieczny jest udział wszystkich członków zarządu, ponieważ kodeks spółek handlowych o tym nie stanowi. Do oceny ważności podjętej uchwały bierze się pod uwagę wszystkie głosy oddane, a nie osoby obecne na posiedzeniu[25]. W przypadku braku uregulowania kwestii kworum przez wspólników zagadnienie to przy uchwałach zarządu nie ma znaczenia dla ważności podejmowanych uchwał.

[24] A. Szumański, [w:] S. Sołtysiński (red.), *Prawo spółek kapitałowych*, C.H. Beck, Warszawa 2010, t. 17A, s. 476–477.

[25] A. Kidyba, *Kodeks...*, t. I, s. 912–913.

Większość wymagana do podjęcia uchwały

Zgodnie z treścią art. 208 § 5 k.s.h. zdanie drugie, uchwały zarządu zapadają bezwzględną większością głosów, co musi być rozumiane zgodnie z art. 4 § 1 pkt 10 k.s.h. jako więcej niż połowa głosów oddanych, a nie obecnych. Przy liczeniu głosów bierze się pod uwagę głosy „za", „przeciw" i „wstrzymujące się". Oznacza to, że za uchwałą musi być oddanych więcej niż 50% głosów, a nie 50% głosów + 1. Uchwały zarządu dotyczą wszystkich spraw, w których przepisy i umowa spółki wymagają podjęcia uchwał. W umowie spółki istnieje możliwość zmiany zasad odnoszących się do wymogu bezwzględnej większości głosów. Radykalnym przykładem podejmowania uchwał jest wymagana jednomyślność[26]. Jeżeli umowa zastrzega dla ważności podjętej uchwały jednomyślność, wówczas wszyscy członkowie zarządu muszą głosować „za" uchwałą, gdyż jedynie takie rozmieszczenie głosów gwarantuje podjęcie uchwały[27]. Jednomyślność zawiera w sobie konieczne kworum do skutecznego podjęcia uchwały. Jednomyślność często mylona jest z jednogłośnością, przez którą należy rozumieć sytuację, w której wszyscy obecni głosowali „za" podjęciem uchwały, nie zaś wszyscy uprawnieni. Zatem jeśli umowa spółki wymaga jednogłośności, uchwała nie może być podjęta podczas nieobecności członka zarządu.

Większość wymagana do podjęcia uchwały stanowi ważny element nie tylko przy ocenie skuteczności podejmowanej uchwały, ale także przy ocenie dalszych czynności, których podjęta uchwała dotyczy. Przykładowo, zgodnie z art. 235 § 1 k.s.h. zgromadzenie wspólników zwołuje zarząd. Jeżeli umowa spółki stanowi, iż zarząd podejmuje uchwały jednomyślnie, uchwała o zwołaniu zgromadzenia wspólników powinna być podjęta przez cały skład zarządu głosujący „za" uchwałą. W wyroku z dnia 28 maja 1991 r. (I CR 410/90) Sąd Najwyższy przyjął, że „zwołanie zgromadzenia przez zarząd niemający składu odpowiadającego statutowi albo pominięcie jednego z członków powoduje, że takie zgromadzenie wspólników nie jest uprawnione do podejmowania jakichkolwiek uchwał, wobec czego akty uchwalone w takim wypadku są bezskuteczne i muszą być traktowane jako nieistniejące (*actus non existens*)". Podobnie orzekł Sąd Administracyjny Katowicach w wyroku z dnia 15 listopada 1996 r. (I ACr 598/96): „jeżeli zgromadzenie wspólników nastąpiło przez zarząd niemający składu odpowiadającego statutowi, to zgodnie ze stanowiskiem panującym w doktrynie, jak i w orzecznictwie, nie było to zgromadzenie władne podejmować jakiekolwiek uchwały".

Jednakże zdarza się, że umowa spółki nie reguluje kwestii wymaganej większości do podjęcia uchwały, wówczas zastosowanie mają przepisy kodeksu

[26] A. Kidyba, *Spółka...*, art. 208, Nb 10, Legalis.
[27] J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski i in., op. cit.

spółek handlowych, np. 208 § 5 k.s.h. Na szczególną uwagę zasługuje fakt uregulowania kwestii wymaganej większości do podjęcia uchwały ze względu na skutki naruszenia prawa, ważności uchwały i dalszych konsekwencji, w tym także wyrządzenia spółce szkody.

Konkluzje

Podsumowując, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jest osobą prawną działającą przez swoje organy, w tym przede wszystkim przez zarząd. Praktyka ta została zapoczątkowana jeszcze w prawie rzymskim. Wówczas regulacje funkcjonowania osób prawnych były niesprecyzowane i oparte na zwyczaju. Dzisiejsza rzeczywistość prawna odbiega od ówczesnej, przede wszystkim w związku ze szczegółowością ustawodawczą, jako że szybkie zmiany gospodarczo-ekonomiczne zmuszają do ciągłej modernizacji przestrzeni norm prawnych. Niemniej jednak na uwagę zasługuje fakt braku regulacji prawnych w sytuacjach, gdzie wyznaczenie minimalnych ram prawnych mogłoby spowodować usprawnienie funkcjonowania podmiotów gospodarczych.

Na przykładzie posiedzenia i uchwał zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością można zauważyć, iż w przypadku braku minimalnej regulacji prawnej trudno określić, jakie działanie jest prawidłowe. Uzależnienie ważności uchwał od prawidłowego zawiadomienia członków zarządu o planowanym posiedzeniu bez wyznaczenia minimalnej treści zawiadomienia mija się z celem, gdyż zawiadomienie w każdej dostępnej formie może być uznane za prawidłowe poinformowanie.

Biorąc pod uwagę kwestie kworum i ustawowo wymaganej do podjęcia uchwały zarządu bezwzględnej większości głosów, uwidacznia się paradoks prawny, gdyż bezwzględna większość głosów liczona jest w oparciu o obecnych członków zarządu podczas posiedzenia, nie zaś o pełen skład. W związku z powyższym uchwała może zostać podjęta przez jednego członka w przypadku nieobecności pozostałych.

Zrozumiałe jest pozostawienie swobodnej dyspozycji powyższych kwestii wspólnikom, jednakże wyznaczenie minimalnych norm ustawowych pozwoliłoby na kształtowanie przestrzeni prawnej w sytuacji braku umownych regulacji, gdy udowodnienie nieprawidłowego zawiadomienia członków zarządu o posiedzeniu jest znacznie utrudnione. Zawiadomienie może być dokonane w każdy przystępny sposób, także słownie. Decydującą rolę ma zwyczaj funkcjonujący w poszczególnych spółkach. Jest to o tyle ciekawe zagadnienie, że zarząd będący najważniejszym organem spółki z o.o. i pełni przede wszystkim funkcję zarządczą nie jest w pełni uregulowany przez ustawę. Pozostawiona swoboda kształtowania wewnętrznych stosunków w spółce jest w rzeczywistości luką prawną, którą praktyka wypełnia.

Summary

The legal nature the Board of Limited Liability Company in the regulations of the Commercial Code

Key words: Limited Liability Company, board, board meeting, resolution, validity of the resolution

The Limited Liability Company has a capital nature, which means that it is characterized by connection of capitals. As a result, the role and position of members, their rights and obligations are dependent on quantity (or value) of its shares, or capital commitment. The shareholders have a limited influence on the direct management of the company's operations. The cases of Limited Liability Company shall be conducted by the Board, which has a direct impact on the business and economic relations perform a strategic role in the proper functioning of the entity.

The intention of this article is to show the lack of completeness of legal regulation of the polish commercial code for convening board meetings and resolutions adopted by the Board, also to present practical methods offered by the doctrine to supplement the loopholes.